

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

<b>Przewodniczący</b>	<b>SSO Beata Grochulska</b>
<b>Protokolant</b>	<b>st.sekr. sądowy Renata Szczepanik</b>

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa **A. O. (1)**

przeciwko **P. D.**

### **o zapłatę**

1. utrzymuje w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w niniejszej sprawie dnia 1 sierpnia 2013 roku,
2. zasądza od pozwanego P. D. na rzecz powódki A. O. (1) kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 3 lipca 2013 roku powódka A. O. (1) wносиła o wydanie na jej rzecz nakazu zapłaty zasądającego kwotę 350.000,00 zł (słownie: trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 czerwca 2006 r., kosztami postępowania i kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w latach 2006 – 2009 uczestniczyła finansowo w inwestycji jaką prowadził powód P. D., która polegała na remoncie i adaptacji Restauracji (...) położonej w W.. Łączna suma przekazanych kwot miała wynieść łącznie 350.000,00 zł

Na potwierdzenie słuszności swoich twierdzeń pełnomocnik powódki wskazał oświadczenie pozwanego z dnia 20 marca 2009 r., kserokopię notatek ze spotkań w dniu 13.03.2013 r. oraz 04.04.2013 r. mające stanowić uznanie długu pozwanego wobec powódki.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny, nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym w dniu 1 sierpnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 53/13 nakazał pozwanemu P. D., aby zapłacił powódce A. O. (1) kwotę 350.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2006 roku do dnia zapłaty, kwotę 11.592,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.217,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, pozwany zaskarżył wydany nakaz w całości, wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa, a także zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania procesowego wg norm przepisanych. Utrzymywał również, iż nigdy nie pożyczyl od powódki kwoty żądanej w pozwie.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż dochodzona wierzytelność jest przedawniona, powołując się na regulacje odnoszące się do stosunków między przedsiębiorcami. Przyznał, iż powódka rzeczywiście partycypowała w kosztach remontu restauracji (...) do 20 marca 2009 roku w kwocie 35.000,00 zł, ale jako współnik w działalności gospodarczej z procentowym udziałem w zyskach. Wskazana kwota miała zostać spłacona przez pozwanego w dniu 29 czerwca 2009 r.

Pozwany podnosi, iż najkosztowniejsze prace w lokalu zostały wykonane w latach 2003 – 2006 i po 2009 r. i sfinansowane były ze środków własnych pozwanego w okresach tych bowiem, uzyskiwał znaczne dochody. Powódka miała również otrzymywać z każdej imprezy czy cateringu organizowanych w restauracji (...) 50% zysku netto.

W dniach 13 marca 2013r. w Kancelarii pełnomocników reprezentujących powódkę doszło do spotkania, podczas którego pozwany podpisał notatkę z tegoż spotkania, z której wynika, iż co do zasady pozwany nie kwestionuje uczestnictwa finansowego powódki A. O. (1) w postaci przekazywania środków pieniężnych w inwestycji polegającej na remoncie i adaptacji lokalu (...) w W. w latach 2006-2009. Podczas kolejnego spotkania, do którego doszło w w/ w Kancelarii w dniu 4 kwietnia 2013r., pozwany podpisał notatkę ze spotkania, z której treści wynika, iż pozwany zgodnie przyznaje, iż wierzytelność przysługująca powódce wynosi 350 000 zł.

/k.11 – 14/

W zarzutach od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym z dnia 16 sierpnia 2013r., pozwany podniósł, że podczas spotkania w Kancelarii pełnomocników powódki był na zwolnieniu lekarskim, zażywał w tym czasie środki psychotropowe, a co za tym idzie nie mógł w czasie podpisywania oświadczenia logicznie ocenić sytuacji w jakiej się znalazł oraz realnie oszacować wysokości kwot o których była mowa. Na dowód powyższych twierdzeń, pozwany przedstawił zaświadczenie lekarskie z dnia 3 grudnia 2013 roku oraz zaświadczenie o stanie zdrowia z prywatnego gabinetu psychiatrycznego z dnia 9 października 2006 roku.

/k. 25-26/

W trakcie procesu pozwany podniósł zarzut groźby polegający na tym, że podpisanie oświadczenia o uznaniu długu było spowodowane groźbą powódki, która planowała wyjawić żonie pozwanego fakt utrzymywania z nim bliskich relacji intymnych.

Pełnomocnik powódki w odpowiedzi powoda na zarzuty pozwanego od nakazu zapłaty z dnia 25 października 2013r. wnosił o oddalenie zarzutów pozwanego oraz utrzymanie nakazu zapłaty w całości w mocy.

/k.34-36/

### **Sąd ustalił co następuje:**

Powódka w latach 2006 – 2009 uczestniczyła finansowo w inwestycji jaką prowadził pozwany P. D., która polegała na remoncie i adaptacji Restauracji (...) położonej w W.. W tym okresie powódka przekazywała pozwanemu środki pieniężne w różnej wysokości kwotach np. po 30.000,00 zł, 20.000,00 zł, które pozwany przeznaczał na remont w/w lokalu. Łącznie powódka pożyczyła pozwanemu kwotę 350.000,00 zł. Ze względu na bliskie powiązania rodzinne, powódka przekazywała pieniądze do ręki pozwanego, nie żądała potwierdzeń dokonywanych pożyczek, ani pokwitowania otrzymania danej kwoty. Pozwany nigdy nie kwestionował okoliczności częściowego finansowania przez powódkę remontu w/w lokalu, co więcej pozwany wielokrotnie składał oświadczenia, w których przyznawał ten fakt. W 2009r. pozwany złożył oświadczenie na piśmie, że A. O. (1) partycypowała w kosztach adaptacji i remontu przedmiotowego lokalu. Pozwany w oświadczeniu z dnia 20 marca 2009r. przyznał, że wkład powódki wynosił 50 % całości wkładów finansowych podniesionych na w/w inwestycję.

/k.4. k. 11./

Po przeprowadzeniu przez Urząd Skarbowy kontroli działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego, została na niego nałożona kara finansowa w wysokości ok 150.000,00 złotych. Ze względu na niestabilną sytuację finansową pozwanego, powódka zaprzestała inwestowania w Restaurację (...), dążyła również do odzyskania pożyczonych pozwanemu kwot. Powódka wielokrotnie wzywała pozwanego do zwrotu udzielonej mu wcześniej pomocy finansowej, jednakże wezwania te pozostawały bez odpowiedzi.

Strony postępowania próbowały w przedmiotowej sprawie dojść do porozumienia. W trakcie spotkań w Kancelarii pełnomocnika powódki w daniach 13 marca 2013 r. oraz 4 kwietnia 2013 r., pozwany nie kwestionował uczestnictwa finansowego A. O. (1) w inwestycji polegającej na remoncie i adaptacji Restauracji (...) w W., potwierdził również, że wiarygodność przysługująca powódce z tego tytułu wynosi 350.000,00 zł. Pomimo prowadzonych rozmów, nie udało się stronom opracować sposobu uregulowania sposobu rozliczeń finansowych, co skutkowało wniesieniem pozwu przez pozwaną.

/k. 4 – 15./

Powódka A. O. (1) ma 55 lat, jest zamożną wdową, ma wykształcenie ogólne. Powódka jest współwłaścicielką firmy (...) Zakład Produkcji (...), który mieści się w R. przy ul. (...). W 2005r. zmarł mąż powódki. Wówczas powódka przejęła udziały w w/w firmie, która była firmą jej zmarłego męża. Powódka utrzymuje się z pieniędzy pozostawionych jej przez zmarłego męża, a ponadto utrzymuje się z prowadzonej działalności gospodarczej. Uzyskiwane przez powódkę dochody wynoszą kilka lub kilkanaście tysięcy miesięcznie. Powódka jest kuzynką żony pozwanego.

A. O. (1) przekazywała pozwanemu jako osoba fizyczna, różnej wysokości kwoty w formie pożyczek. W okresie od 2006r. do 2009r. powódka przekazała pozwanemu pożyczki w łącznej kwocie 350 000 zł. Powódka przekazywała pozwanemu i jego żonie przedmiotowe pożyczki w różnych kwotach m. in. w kwocie 60 000 zł czy też w kwocie 20 000 zł. Powódka udzielała przedmiotowych pożyczek z uwagi na powiązania rodzinne z żoną pozwanego. W swoich wyjaśnieniach powódka stwierdzała, że zarówno pozwany jak i jego żona początkowo byli dla niej dobrzy. W 2009r. roku pozwany wybudował nieruchomość, która przynosiła mu zyski. Pozwany obiecywał powódce, że będzie ona współnikiem przedmiotowej nieruchomości, jednakże gdy pozwany nie wywiązywał się ze swoich deklaracji, powódka zaczęła upominać się o zwrot pożyczonych pieniędzy.

W 2012r. na pozwanego została nałożona kara przez Urząd Skarbowy w wysokości 180 000 zł. Wówczas pozwany prosił powódkę o pożyczkę, bowiem nie miał pieniędzy na spłatę w/w kary, a powódka mu takowej pożyczki udzieliła. Jednakże powódka wówczas zaznaczyła, że pozwany ma ją spłacić ewentualnie przepisać na nią udziały. Powódka była z pozwanym na stopie koleżeńskej, pieniądze pożyczala pozwanemu z uwagi na to, iż pozwany zapewniał powódkę, że wszystkie pieniądze zostaną jej zwrócone.

Pełnomocnik powódki organizował spotkania mające na celu dojście stron do porozumienia. Podczas tych spotkań pozwany rozmawiał z powódką swobodnie, przyznał, że to powódka pożyczala mu pieniądze. Z tego spotkania został sporządzony protokół, który strony podpisały. Pozwany przyznał, że pożyczył od powódki kwotę 350 000 zł. Pozwany nie stawiał się na kolejne z wyznaczonych przez pełnomocnika powódki spotkań, co pozwoliło stronie powodowej uznać, iż uchyla się on od zwrotu pożyczonych mu pieniędzy.

/k. 11-15; informacyjne wyjaśnienia powódki k. 47-48./

Pozwany P. D. ma 53 lata, jest żonaty, ma wykształcenie zawodowe, ostatnio pracował w kopalni jako operator. Pozwany od 2004r. prowadzi działalność gospodarczą Restaurację (...) P. D. znajdującą się w W. przy ul. (...). Pozwany stwierdził, że powódka pożyczala mu pieniądze w kwocie ok. 35 000 zł. Przedmiotowa pożyczka została pozwanemu udzielona w 3 ratach w latach 2006-2009. Pierwsza rata pożyczki wynosiła ok. 7 000 zł., druga rata wynosiła ok. 10 000 zł i potem została oddana powódce reszta. Ostatnia pożyczka była w 2009r. Pozwany nie kwitował na piśmie udzielanych mu pożyczek. Pozwany stwierdził, że pomiędzy stronami była mowa o udziałach powódki w prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej. Powódka była cichym współnikiem, a pozwany z każdej imprezy dawał

jej pieniądze. 29.06.2009r. pozwany spłacił zadłużenie, bez pokwitowania. Pozwany dawał powódce z każdej imprezy 50 % zysku netto od 2006r. do 2009r. Było to ok. 25 000 zł. Pozwany dawał powódce pieniądze jako 50 % zysku w zamian za pożyczone mu 35 000 zł i w czerwcu 2009r. oddał powódce tę kwotę. Pozwany stwierdził, że nie zawarł z powódką umowy o udziały bo to była cicha umowa zawarta w 2006r. Pozwany stwierdził, że powódka udzielała mu pomocy w zamian za udział w zyskach.

Od 2004r. pozwany prowadził remont (...), ten remont jest prowadzony cały czas, ale w 2011r. dało się prowadzić imprezy. Koszt remontu to ok. 200 000 zł, a nawet więcej. Na kupno nieruchomości, w której znajduje się restauracja pozwany wziął kredyt z banku i zwolnił się z pracy w 2006r. Wówczas dostał ok. 120 000 zł odprawy. Działalność była dochodowa od 2006r. Dochód roczny to ok. 100 000 zł. Część tych dochodów pozwany wykazał, a część nie, czego konsekwencją była kara z Urzędu Skarbowego w kwocie 180 000 zł rozłożona na 3 lata. Kara ta wynikała z źle zakwalifikowanego VAT-u. Pozwany wówczas nie pracował, a jego żona H. D. nie miała innych dochodów. Nieruchomość była kupiona do majątku wspólnego. Powódka i pozwany nie zawierali żadnych umów, nie kłócili się, do czasu kiedy pojawiło się żądanie powódki o zwrot kwoty 350 000 zł.

Pozwany nie jest w stanie stwierdzić dlaczego podpisał w kancelarii pełnomocnika powódki oświadczenie o uznaniu w/w zadłużenia. Pozwany leczy się psychiatrycznie od 5 lat. Lekarka nie powiedziała pozwanemu na jakiego schorzenie cierpi, pozwany nie pamięta także, jakie leki bierze. W marcu- kwietniu 2013r. pozwany był na zwolnieniu lekarskim. W tym okresie pozwany „nie funkcjonował”, żona go wówczas poszukiwała. Powódka miała wiedzę co się wówczas działo z pozwanym. Pozwany, gdy otrzymał pismo z sądu poprosił Panią doktor o wystawienie zwolnienia. Pozwany był także na zwolnieniu długo, przed zaistniałą sytuacją.

/k. 27. informacyjne wyjaśnienia pozwanego k. 48./

Pozwany P. D. w oświadczeniu z dnia 20.03.2009r. stwierdził, że powódka A. O. (1) partycypowała w kosztach adaptacji i remontu lokalu (...) w W., a wkład powódki wynosił 50 % wkładów finansowych poniesionych na w/w inwestycję.

W dniu 13.03.2013r. doszło do spotkania pozwanego P. D. z pełnomocnikami powódki w P. Tryb. przy ul. (...). Podczas tego spotkania pozwany oświadczył, że nie kwestionuje co do zasady uczestnictwa finansowego Pani A. O. (1) ( w postaci przekazywania środków pieniężnych) w inwestycji polegającej na remoncie i adaptacji lokalu (...) w W. w latach 2006-2009, z tym, że nie jest w stanie określić kwoty partycypacji Pani A. O. (1) w w/w inwestycji. Następnie pozwany wnosił o wyznaczenie spotkania z A. O. (1) celem ustalenia wspólnego stanowiska w sprawie zwrotu nakładów/rozliczeń finansowych.

Do przedmiotowego spotkania doszło w dniu 4 kwietnia 2013r. w P. Tryb. przy ul. (...). Na w/w spotkaniu stały się strony, świadek A. O. (2) oraz pełnomocnicy powódki. W kancelarii pełnomocników powódki była obecna również świadek M. D.. Podczas tego spotkania pozwany oświadczył, że jest w stanie przeznaczyć na rzecz powódki 1/3 udziałów w nieruchomości zabudowanej (...) w W.. Następnie strony zgodnie postanowiły, iż wierzytelność przysługująca A. O. (1) od H. i P. D. wynosi 350 000 zł należności głównej oraz na dzień 4 kwietnia 2013r. odsetki ustawowe w kwocie 294.973,00 zł. Łączna należność na dzień 4 kwietnia 2013r. wyniosła 645.000,00 zł. Ponadto strony zgodnie oświadczyły, że wartość w/w budynku wynosi 2 000 000, 00 zł. Ostateczne stanowisko w sprawie strony miały przedstawić w terminie 5 dni w formie pisemnej. Jednakże do takowych ustaleń nie doszło, bowiem pozwany uchylał się od uczestnictwa w kolejnych spotkaniach.

/k. 11. k. 12,13,14.; k. 15. zeznania świadka A. O. (2) k. 126-127; 00:37:14 – 00:40:34; zeznania świadka M. D. k. 128-129; 00:51:46 - 00:52:05/

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy dał jednoznaczne podstawy do utrzymania w mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym z dnia 1 sierpnia 2013r. Sąd stwierdził, że twierdzenia powódki, jak również zeznania świadków D. O., A. O. (2) i M. D. są logiczne, spójne i należy dać im pełną wiarę.

Świadek D. O. uczestniczył w spotkaniach stron mających na celu udzielanie pozwanemu przez powódkę pożyczek w różnych wysokościach. Świadek jednoznacznie potwierdził, że powódka pożyczała pozwanemu pieniądze na remont prowadzonej przez niego restauracji, a łączna kwota udzielonych pożyczek wynosi 350 000 zł. Świadek zeznał także, że powódka próbowała odzyskać pożyczone pozwanemu pieniądze, jednakże próby te okazały się bezowocne. D. O. potwierdził twierdzenia powódki, z których wynika, że kwota zadłużenia nigdy nie była kwestionowana przez pozwanego.

Zarówno świadek D. O., jak również świadek A. O. (2) stwierdzili także, iż nie wiedzą nic o problemach zdrowotnych pozwanego, a o jego leczeniu psychiatrycznym dowiedzieli się podczas przebiegu przedmiotowej sprawy. W ocenie świadków pozwany zawsze zachowywał się normalnie, nie sprawiał wrażenia osoby nieobecnej czy nie mającej dostatecznego rozeznania co do czynności, które w danej chwili były przez niego wykonywane.

Świadek A. O. (2) zeznała, iż podczas spotkania w kancelarii pełnomocników powódki dniu 4 kwietnia 2013r. pozwany kalkulował udziały powódki w jego restauracji w wysokości 1/3 udziałów, obliczał odsetki ustawowe, miał notatki, wyliczenia, był do spotkania przygotowany. Świadek zeznała także, iż pozwany nie sprawiał wrażenia osoby nieobecnej, był z pozwanym kontakt, pozwany nie skarżył się na złe samopoczucie. Co do zachowania pozwanego podczas wizyt w kancelarii pełnomocników powódki zeznała także świadek M. D.. Świadek jednoznacznie stwierdziła, iż podczas wizyt w kancelarii pozwany zachowywał się normalnie, tak jak zachowują się klienci kancelarii. Pozwany był kulturalny, mówił składnie, jasno, nie sprawiał wrażenia osoby mającej problemy psychiczne. Ponadto świadek zeznała także, iż pozwany dostarczył do kancelarii oświadczenia dotyczące zobowiązania zapłaty w/w kwoty na rzecz powódki. Sąd dał pełną wiarę powyższym twierdzeniom zarówno strony powodowej, jak i w/w świadków, z uwagi na to, iż twierdzenia te pokrywają się ze sobą, są spójne, logiczne i wiarygodne.

/Zeznania świadka D. O. k. 123-126; 00:08:31 – 00:11:41; 00:12:55 – 00:13:48; 00:16:42- 00:20:06;Zeznania świadka A. O. (2) k.127; 00:41:25 – 00:42:18. Zeznania świadka M. D.. k. 128; 00:52:52 – 00:53:35; 00:56:22 – 00:59:48/

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom pozwanego, które są chaotyczne, niespójne, często także nielogiczne. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził zarzutów pozwanego dotyczących jego problemów psychicznych, jak również pozostawania pod wpływem groźby. Z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, sporządzonej na potrzeby przedmiotowego postępowania jednoznacznie wynika, że stopień nasilenia występujących u pozwanego zaburzeń nie skutkowało w 2013r. w szczególności w okresie marzec – kwiecień, niezdolnością pozwanego do świadomego pokierowania swoim postępowaniem i wyrażeniem woli. Biegli stwierdzili także, że pomimo przebywania przez pozwanego w/w okresie na zwolnieniu lekarskim dolegliwości występujące u pozwanego nie osiągały rozmiarów, które mogły by wykluczać lub ograniczać jego zdolność do czynności prawnych w tym okresie.

Dlatego też zeznania pozwanego, jakoby nie kojarzył spotkania w kancelarii pełnomocników powódki i nie wie jak to się stało, że podpisał protokół z tegoż spotkania, podczas gdy wcześniej stwierdza, iż zadeklarował w dniu 4 kwietnia 2013r. w kancelarii pełnomocników powódki, że jest gotów zapłacić powódce 30 % dochodów, są ze sobą ewidentnie sprzeczne. Ponadto podczas przesłuchania świadka D. O. pozwany jednoznacznie stwierdził zadając świadkowi pytanie, że została mu pożyczona od powódki kwota 195 tys., na pytanie Sądu czy kwota ta została pozwanemu pożyczona, pozwany odpowiedział, że nie, co także w ocenie Sądu jest przejawem sprzeczności w twierdzeniach pozwanego.

/Opinia biegłych k. 170. Zeznania pozwanego k.353 Przesłuchanie świadka D. O. k. 125; 00:26:00-00:29:30./

Pozwany na etapie przedmiotowego postępowania podnosił, iż strony łączył od 2007r. romans. Pozwany zeznał także, iż był zastraszany przez powódkę, która to miała rzekomo wykorzystać fakt pozostawania stron w zażyłości i zmuszać pozwanego do uznania długu. Sąd nie dał w tym zakresie wiary zarówno twierdzeniom pozwanego, jak i zeznaniom świadków H. D. i M. K., które potwierdziły zeznania pozwanego w tymże zakresie. Przede wszystkim stwierdzić należy, iż pozwany jeszcze przed spornym okresem, w którym otrzymywał od powódki pożyczki tj. latami 2006-2009

pozostawał ze swoją żoną w separacji faktycznej. Żona pozwanego nie zamieszkiwała wspólnie z mężem, jak również w sposób zdawkowy zajmowała się prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą. W ocenie Sądu w/w świadkowie jako żona i córka pozwanego zostały przez niego o rzekomym romansie poinformowane z uwagi na chęć usprawiedliwienia się pozwanego z otrzymywanych od powódki pieniędzy, o których w/w świadkowie nie posiadali żadnych informacji.

Sąd także nie dał pełnej wiary zeznaniom świadka H. D. i M. K.. Świadek H. D. jako żona pozwanego pomimo prowadzenia działalności gospodarczej wspólnie z pozwanym nie była w stanie przytoczyć miesięcznych obrotów uzyskiwanych z restauracji. Świadek niespójnie stwierdzała, że od powódki została pożyczona kwota 35 000 zł, która została jej zwrócona, a następnie świadek stwierdzała, że były jeszcze inne kwoty. Sąd nie dał także wiary twierdzeniom świadka, jakoby pozwany był szantażowany i pod wpływem tegoż szantażu podpisał oświadczenie w kwietniu 2013r., bowiem te twierdzenia nie znajdują odzwierciedlenia z zebranych w sprawie materiale dowodowym, strony pozostawały w separacji faktycznej jeszcze przed okresem udzielanych pozwanemu przez powódkę pożyczek tj. przed latami 2006-2009.

Świadek M. K. nie była obecna na żadnym ze spotkań stron dotyczących udzielania pozwanemu pożyczek przez powódkę. Zeznania świadka są w dużej mierze zeznaniami ze słyszenia. Świadek stwierdziła wielokrotnie, że wszystkie informacje posiada od rodziców, świadek nie była w stanie określić także jakie remonty odbywały się w restauracji pozwanego, dlatego też Sąd nie dał także i tym zeznaniom wiary.

/Zeznania świadka H. D. k. 191-192; 00:08:12 – 00:13:59; 00:15:53-00:18:20. Zeznania świadka M. K. k. 192-193; 00:35:07- 00:50:29. /

Stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu kwoty pożyczonych pieniędzy zadeklarowane przez pozwanego nie znajdują odzwierciedlenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, z którego jednoznacznie wynika, iż pozwany nie byłby w stanie samodzielnie ponosić kosztów utrzymania i remontu lokalu, w którym jest prowadzona restauracja (...). Co więcej w ocenie Sądu pozwany nie był w stanie samodzielnie ponosić kosztów związanych z uiszczeniem kary do Urzędu Skarbowego, jak również nie byłby w stanie spłacać kredytu, który ciąży na pozwanym. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że pozwany posiadając w/w zobowiązania nie posiadałby możliwości oddawania powódce 50% zysku z każdej prowadzonej przez siebie imprezy. Sąd uznał za nieprawdzie twierdzenia pozwanego, jakoby powódka pożyczala przedmiotowe pieniądze w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Z zeznań świadków D. O. i A. O. (2), jak i twierdzeń powódki jednoznacznie wynika, iż powódka pożyczala pozwanemu swoje pieniądze, które deponowała na rachunku bankowym. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika i w okresie od 2006-2009 powódka wypłacała z tegoż rachunku bankowego różnej wysokości kwoty. Dlatego też twierdzenia pozwanego Sąd uznał także i w tym zakresie za nieprawdziwe.

/Załączniki do pozwu k. 67 i następne. Zeznania pozwanego k. 351- 353; Zeznania świadka H. D. k. 192; 00:15:53 – 00:18:20; 00:33:05 – 00:35:07; Zeznania świadka M. K. k. 192 – 193; 00:42:54 – 00:45:14; Zeznania świadka D. O. k. 123-125; 00:07:21 -00:10:41' 00:22;09- 00:26;00 Zeznania świadka A. O. (2) k. 126; 00:34:28 – 00:37:13. Zeznania powódki k. 349 - 351/

Zarówno zeznania świadków, jak i twierdzenia samej powódki, nie potwierdziły twierdzeń pozwanego, jakoby powódka otrzymywała od pozwanego 50 % zysku netto od 2006r. Świadek H. D. jako żona pozwanego i osoba prowadząca z pozwanym wspólnie działalność gospodarczą, jednoznacznie stwierdziła, iż nie wie i nie przypomina sobie, żeby powódka w/w część zysku otrzymywała. Dlatego też Sąd uznał to twierdzenie strony pozwanej za niewiarygodne.

/Wyjaśnienia pozwanego k. 48.Zeznania świadka H. D. k. 192; 00:21:18./

Postanowieniem z dnia 12 marca 2015r. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego zawarty w punkcie 1 i 3 pisma procesowego z dnia 19 września 2014r. Z uwagi na to, iż przedmiotowy wniosek nie miał znaczenia dowodowego dla przedmiotu procesu. W w/w piśmie pełnomocnik pozwanego wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii

biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, jak również o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zakresu wykonywanych prac remontowych w lokalu (...) w latach 2006-2009r. W ocenie Sądu przedmiotowy wniosek dowodowy został zgłoszony po wyznaczonym terminie, a ponadto wnioski te nie miały znaczenia dla sprawy. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie ze strony pozwanego zaistniało właściwe uznanie długu, dlatego też przeprowadzenie w/w dowodów nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, uznanie w/w wniosków dowodowych zmierzałoby w ocenie Sądu do generowania nadmiernych kosztów postępowania jak również do przewlekania postępowania w przedmiotowej sprawie.

/ k.203-204. k. 349/

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Podstawą utrzymania w mocy przez Sąd nakazu zapłaty jest zachowanie pozwanego przed wytoczeniem powództwa, które należy określić jako uznanie długu przysługującego powódce. W dniu 13 marca 2013 r. podczas spotkania u pełnomocników powódki, pan P. D. przyznał, że pani A. O. (1) partycypowała w inwestycji polegającej na adaptacji i remoncie lokalu (...) w W.. Tym samym pozwany stwierdził, że istnieją podstawy do zwrotu środków pieniężnych a jego oświadczenie miało skutki uznania niewłaściwego długu, będącego aktem wiedzy dłużnika. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1957 r. (OSPİKA 1958, póż. 194}, uznanie niewłaściwe nie jest czynnością prawną, a jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego wypełnienia". Takie oświadczenie woli pozwanego zrodziło materialnoprawny skutek w postaci wymagalności wierzytelności.

Pozwany skonkretyzował własny obowiązek w dniu 04 kwietnia 2013 r., kiedy to strony wspólnie ustaliły, że wierzytelność przysługująca powódce wynosi 350 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 czerwca 2006 r. Kolejne oświadczenie woli pozwanego miało moc uznania właściwego długu, którego celem jest ustalenie lub stabilizacja sytuacji prawnej istniejącej między stronami (patrz: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 grudnia 2012 r., Sygn. akt I ACa 1205/12). Poczynione między stronami ustalenia każą uznać, że pozwany zaakceptował roszczenie powódki zarówno co do zasady jak i co do wysokości. W ocenie Sądu dokument z dnia 04 kwietnia 2013 r. stanowi uznanie właściwe długu. Niemniej, strona pozwana mimo uznania długu miała prawo wykazać w postępowaniu sądowym, że zobowiązanie nie istnieje lub istnieje w mniejszej wysokości. Przedstawione przez pozwanego dowody w tej materii Sąd uznał jednak za niewystarczające.

Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Roszczenie powódki wobec pozwanego nie jest roszczeniem z działalności gospodarczej i w związku z tym zastosowanie ma podstawowy termin przedawnienia, wynoszący lat dziesięć. Sąd uznał, że powódka przekazała pozwanemu środki pieniężne jako osoba fizyczna niezależnie od prowadzonej działalności gospodarczej i w związku z tym twierdzenie pozwanego, jakoby należało zastosować skrócony termin przedawnienia nie może się ostać. W związku z powyższym sąd uznał zarzut przedawnienia za nieuzasadniony.

W świetle art. 87 k.c., kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. W przedmiotowej sprawie pozwany zeznał, iż uznanie długu powodujące wymagalność wierzytelności powódki nastąpiło w wyniku groźby ujawnienia romansu. Również ten zarzut pozwanego jest nieuzasadniony, ponieważ zachowanie strony powodowej nie wykazuje konstytutywnej cechy groźby, a więc jej bezprawności. W judykaturze przyjęto, że przez zachowanie sprzeczne z prawem należy rozumieć także zachowanie formalnie zgodne z prawem, ale wymuszające złożenie oświadczenia woli określonej treści (patrz: Wyrok SN z dnia 19 marca 2002 r., I CKN 1134/99). Pozwany w postępowaniu sądowym nie wykazał jednak, aby zachowanie powódki miało jakikolwiek wpływ na złożone przez niego oświadczenia. W związku z tym nie istnieje groźba bezprawna w rozumieniu art. 87 k.c.

Ponadto stwierdzić należy, iż groźba w rozumieniu art. 87 k.c. musi być groźbą bezprawną. Groźba (*vis compulsiva*) jest bezprawna, jeżeli grozi dokonaniem czynu zabronionego przez prawo (np. pobiciem, zniszczeniem mienia) albo sprzecznego z powszechnie przyjętymi w społeczeństwie normami etycznego postępowania i wzajemnego współżycia, które należy uważać za część obowiązującego porządku prawnego. Groźbą bezprawną jest także zapowiedź wykonania przysługującego groźącemu prawa podmiotowego jako środka zmuszenia drugiej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, będącego w istocie nadużyciem prawa podmiotowego, np. wykonania wyroku nakazującego wydanie dziecka w celu zmuszenia współmałżonka do niekorzystnego rozporządzenia jego udziałem w majątku wspólnym. W uzasadnieniu do Kodeksu zobowiązań podkreślono słusznie, że ustalenie, czy in concreto zachodzi bezprawność, ustawodawca pozostawił sądowi: „Rozstrzygnięcie, czy groźba jest bezprawna, pozostawione być musi sędziemu, który zastosować się musi do najobszerniejszego pojęcia bezprawia. Bezprawną więc będzie groźba zarówno przeciwko prawu przedmiotowemu, jak i groźba, która bezprawną jest tylko wobec zagrożonego”. (G. J., Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna. LexisNexis 2014. Kontynuacją dotychczasowej linii orzecznictwa jest pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2002 r., I CKN 1134/99, LexisNexis nr (...) (OSNC 2003, nr 3, poz. 36, z glosą P. Graneckiego, MoP 2006, nr 10, s. 556), według którego bezprawność groźby (art. 87) polega na sprzecznym z prawem działaniu groźącego lub na wykorzystaniu działania formalnie zgodnego z prawem do osiągnięcia celu, dla którego prawo to nie przysługuje.

Odnosząc się do powyższego stwierdzić należy, iż hipotetycznie zakładając, że na gruncie przedmiotowej sprawy podniesiony przez pozwanego zarzut groźby rzekomego romansu pozwanego z powódką miał charakter bezprawny i jako zasadny spełniałaby przesłanki z art. 87 k.c., pozwany winien wówczas zastosować art. 88 k.c., z którego to jednoznacznie wynika, że § 1. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. § 2. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał. Pozwany w toku przedmiotowego postępowania w/w dyspozycji z art. 88 k.c. nie wykonał, dlatego też Sąd w/w zarzut uznał za bezzasadny i nie mający odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy.

W zarzutach do nakazu zapłaty, pozwany powoływał się również na stan wyłączający świadome powzięcie i wyrażenie woli, który miał wpływ na złożone przez niego oświadczenia woli. Art. 82 k.c. stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Z przyjętych przez Sąd Okręgowy ustaleń nie wynika, że pozwany w chwili dokonania czynności materialnoprawnej uznania długu znajdował się w stanie wyłączającym świadome wyrażenie woli. Sąd na podstawie opinii biegłych uznał zarzut pozwanego za chybiony. Co do zasady rolą biegłego jest naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, LEX nr 238973). Powyższe czyni bezzasadnym uznanie wady oświadczenia woli pozwanego spowodowanej stanem wyłączającym świadome i swobodne wyrażenie woli.

Zgodnie z art. 36 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie Ustawy kodeks rodzinny i opiekuńczy i zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 162 poz. 1691) każdy z małżonków mógł samodzielnie wykonywać zarząd majątkiem wspólnym. Do dokonania czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu potrzebna była zgoda obojga małżonków wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności. W obecnym brzmieniu k.r. i o. nie istnieje podział na czynności zwykłego zarządu i przekraczające zakres zwykłego zarządu majątkiem małżeńskim. W świetle art. 36 § 2 k.r. i o., każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym, chyba że przepisy poniższe stanowią inaczej. Wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania tego majątku. Art. 37 k. r. i o. określa czynności prawne, których dokonanie wymaga zgody drugiego małżonka. Są to:

- 1) czynności prawna prowadząca do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia nieruchomości lub użytkowania wieczystego, jak również prowadząca do oddania nieruchomości do używania lub pobierania z niej pożytków;
- 2) czynności prawna prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia prawa rzeczowego, którego przedmiotem jest budynek lub lokal;
- 3) czynności prawna prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia i wydzierżawienia gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa;
- 4) darowizna z majątku wspólnego, z wyjątkiem drobnych darowizn zwyczajowo przyjętych.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie wymaga wyrażenia zgody przez drugiego z małżonków na dokonanie oświadczenia woli skutkującego uznaniem wymagalności wierzytelności. Zgodnie z obowiązującym brzmieniem k. r. i o, pozwany był upoważniony do reprezentowania wobec osoby trzeciej obojga małżonków.

Merytoryczne rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o kosztach procesu wynika wprost z art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W realiach przedmiotowej sprawy nie zaistniały okoliczności, które upoważniałyby Sąd do zastosowania art. 102 k.p.c. statuującego zasadę słuszności. Zgodnie z ww. przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Analiza orzeczeń sądowych nakazuje uznać, że podstawą zwolnienia strony przegrywającej z obowiązku zwrotu kosztów procesu jest trudna sytuacja ekonomiczna połączona z innymi ważnymi okolicznościami (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2011 roku, sygn. akt IV CZ 111/11). Pozwany w przedmiotowej sprawie nie wykazał, aby po jego stronie zaistniały jakiegokolwiek przesłanki, które pozwalałyby mu skorzystać z dobrodziejstwa instytucji uregulowanej w art. 102 k.p.c.

W związku z powyższą argumentacją Sąd utrzymuje w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w niniejszej sprawie dnia 1 sierpnia 2013 roku i zasądza od pozwanego P. D. na rzecz powódki A. O. (1) kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.